

Sygn. akt I C 666/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2018 r.

Sąd Rejonowy w Piszcu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Anna Lisowska
Protokolant:	sekr. sąd. Judyta Masłowska

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2018 r. w Piszcu

sprawy z powództwa T. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

**o r z e k a :**

I. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda T. B. kwotę 510 zł ( pięćset dziesięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25.11.2015r. do dnia 31.12.2015r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01.01.2016r. do dnia zapłaty.

II. Oddała powództwo w pozostałej części.

III. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda T. B. kwotę 324,17 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

IV. Nakazuje zwrócić powodowi T. B. kwotę 102,83 zł z tytułu niewykorzystanej zaliczki.

V. Nakazuje zwrócić pozwanemu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 157,86 zł z tytułu niewykorzystanej zaliczki.

Sygn. akt I C 666/17

## UZASADNIENIE

T. B. wytoczył powództwo przeciwko (...) Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 510,00 złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 22 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 21 października 2015 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki A. o nr rej. (...), stanowiący własność K. S.. Sprawca szkody posiadał polisę OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi, który przyznał zaniżone odszkodowanie w wysokości 923,32 złotych. Na podstawie umowy przelewu wierzytelności, powód nabył całość praw do niniejszego odszkodowania. Zdaniem powoda wypłacona dotychczas kwota odszkodowania w wysokości 923,32 złotych nie rekompensuje szkody w całości. Podkreślił, że pozwana znacznie zaniżyła wartość kosztów naprawy

(m.in. przyjęła stawkę 55 zł za rbg prac placharskich i lakierniczych zamiast stawki 123-127 zł za rbg), dodatkowo dokonała 100% potrącenia na materiale lakierniczym i w miejsce oryginałów zastosowała zamienniki osłony, uszczelki, reflektora, kierunkowskazu.

Powód podkreślił, że dochodzone niniejszym pozwem roszczenie stanowi powództwo częściowe i nie wyłącza możliwości dochodzenia dalszych części tego świadczenia w kolejnych, oddzielnych pozwach.

Pozwany (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości. W ocenie pozwanego wypłacone dotąd odszkodowanie w pełni kompensuje rzeczywistą szkodę poniesioną przez poszkodowanego, zaś roszczenie powoda uznać należy za nieudowodnione. Pozwany zakwestionował zasadność uwzględnienia wskazanej przez powoda stawki za roboczogodzinę pracy warsztatu, ze względu na wiek uszkodzonego pojazdu, jego stan utrzymania, poprzednie naprawy oraz brak jakichkolwiek dowodów serwisowania pojazdu. Pozwany wskazał, że w przyznanej kwocie odszkodowania uwzględnione zostały także indywidualne cechy pojazdu, takie jak wiek, typ pojazdu, stan jego utrzymania oraz stopień eksploatacji. Z uwagi na powyższe, wskazywane w kalkulacji naprawy użycie alternatywnych części zamiennych oraz zastosowanie odpowiednich amortyzacji było, w ocenie pozwanego, zasadne. Ponadto, jak wynika z protokołu identyfikacji zdarzenia szkody wypadkowej OC, pojazd poszkodowanego nosił liczne ślady poprzednich napraw oraz posiada ponadnormatywną grubość powłoki lakierniczej. Pozwany zaznaczył także, że w kalkulacji naprawy przedłożonej przez powoda niezasadnie uwzględniono wymianę napisu na błotniku, gdyż producent pojazdu przewiduje jego montaż oraz demontaż. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, że powód nie przedłożył żadnego dowodu na okoliczność, jakie rzeczywiście koszty poniósł w związku z zaistniałą szkodą, przede wszystkim nie przedłożył jakiegokolwiek faktury VAT za naprawę pojazdu.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 21 października 2015 roku miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód osobowy marki A. (...) o nr rej. (...), rok produkcji 1993, stanowiący własność K. S..

W dacie powyższego zdarzenia sprawca szkody objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

(okoliczności bezsporne)

W dniu 26 października 2015 roku K. S. zgłosił szkodę powstałą w pojeździe wskazanemu wyżej ubezpieczycielowi.

Ubezpieczyciel wszczął postępowanie likwidacyjne szkody, uznał swoją odpowiedzialność i w dniu 29 października 2015 roku wypłacił K. S. odszkodowanie w kwocie 923,32 złotych.

(dowód: akta szkody nr (...))

W dniu 22 grudnia 2016 roku K. S. zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. umowę cesji wierzytelności, na mocy której przelał na rzecz wyżej wymienionego przysługującą mu względem (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. wierzytelność w związku ze szkodą powstałą w pojeździe marki A. (...) o nr rej. (...) w wyniku kolizji mającej miejsce w dniu 21 października 2015 roku.

Na podstawie umowy cesji wierzytelności z dnia 23 grudnia 2016 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. przelała na rzecz T. B. wierzytelność w związku ze szkodą powstałą w pojeździe marki A. (...) o nr rej. (...) w wyniku kolizji mającej miejsce w dniu 21 października 2015 roku.

(okoliczność bezsporna, dowód: umowy cesji wierzytelności k. 6 i 7)

K. S. we własnym zakresie naprawił uszkodzony pojazd, a następnie sprzedał go za cenę od 2 000 do 3 000 złotych.

(dowód: zeznania świadka K. S. k. 45-45v)

Wartość pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...) przed zdarzeniem powodującym szkodę z 21 października 2015 roku wynosiła 3 400,00 złotych.

Koszt przywrócenia pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...) do stanu sprzed szkody powstałej z 21 października 2015 roku, według cen z daty szkody, przy zastosowaniu części oryginalnych (części o najwyższej jakości), a także przy przyjęciu stawki 100 złotych za roboczogodzinę prac naprawczych, wynosi 3 355,85 złotych.

Natomiast koszt przywrócenia pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...) do stanu sprzed szkody powstałej z 21 października 2015 roku, według cen z daty szkody, przy zastosowaniu części zamiennych (alternatywnych), a także przy przyjęciu stawki 100 złotych za roboczogodzinę prac naprawczych, wynosi około 1 820,00 złotych.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego, mechaniki samochodowej, technologii maszyn i wyceny ruchomości k. 55-92 wraz z opiniami uzupełniającymi k. 115-117 i 147-149)

Sąd zważył, co następuje:

Pozwany nie kwestionował swej odpowiedzialności za szkodę w pojeździe marki A. (...) o nr rej. (...) powstałą na skutek zdarzenia z 21 października 2015 roku. Jednakże w ocenie pozwanego przyznane i wypłacone dotąd odszkodowanie w wysokości 923,32 złotych w pełni szkodę tą kompensuje.

Spór w niniejszej sprawie koncentrował się zatem na ustaleniu wysokości należnego odszkodowania.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

W świetle art. 34 ust. 1 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), odpowiedzialnością ubezpieczyciela co do zasady rządzą reguły dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej posiadacza pojazdu lub kierującego pojazdem, w tym ogólne przepisy o wynagrodzeniu szkody (zwłaszcza art. 361-363 k.c.), z tą jednak istotną różnicą, że w ramach odpowiedzialności z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wyłącznym sposobem naprawienia szkody jest odszkodowanie pieniężne.

Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany niektórych jego elementów, które uległy zniszczeniu. Ze względu na okoliczność, że niejednokrotnie części pojazdu, uszkodzonego w trakcie zdarzenia wyrządzającego szkodę, były eksploatowane już przez określony czas, dłuższy lub krótszy, powstaje kwestia, na czym ma polegać przywrócenie do stanu sprzed wyrządzenia szkody. W szczególności, czy przywrócenie do stanu poprzedniego uzasadnia użycie nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu.

Zagadnienie to było przedmiotem rozpoznania na wniosek Rzecznika Ubezpieczonych przez skład powiększony Sądu Najwyższego, który uchwałą z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie III CZP 80/11 rozstrzygnął, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi.

Sąd Najwyższy uznał w wyniku wykładni art. 361 § 2 i art. 363 § 2 k.c., że ubezpieczyciel, w ramach umowy o odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Przywrócenie do takiego stanu oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy w takim stopniu jak

przed zdarzeniem. Jeżeli w tym celu należy wymienić uszkodzoną część, to niewątpliwie jest to normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Zakładając, że nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, część ta musi zostać zastąpiona inną nową częścią. W takiej sytuacji zakład ubezpieczeń powinien ustalić wysokość odszkodowania z uwzględnieniem cen części nowych, skoro bowiem chodzi o przywrócenie do stanu poprzedniego pojazdu jako całości, to nie ma, co do zasady znaczenia, że w miejsce części starych wmontowano części nowe. W szczególności nie ma żadnych podstaw prawnych, aby zawsze odrębnie oceniać wartość części i jeżeli części stare były już w chwili wypadku częściowo zużyte, z tego powodu obniżać należne odszkodowanie za przywrócenie do stanu poprzedniego całego pojazdu.

W postanowieniu składu siedmiu sędziów z dnia 20 czerwca 2012 roku w sprawie III CZP 85/11 Sąd Najwyższy zauważył, że z drugiej strony, gdy użytkowane w Polsce pojazdy są w znacznym odsetku modelami przestarzałymi, nie można wykluczyć sytuacji, w których uzasadniona będzie rezygnacja z ograniczenia możliwości przyjmowania do podstawy ustalania odszkodowania cen części równoważnych oryginalnym i dopuszczenie wykorzystania cen części zamiennych „o porównywalnej jakości” w rozumieniu § 2 pkt 21 rozporządzenia z 8 października 2010 r. w sprawie wyłączeń określonych porozumień wertykalnych w sektorze pojazdów samochodowych spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję (Dz. U. Nr 198, poz. 1315) - a więc części zamiennych, „których producent zaświadczy, że są one tej samej jakości co komponenty, które są lub były stosowane do montażu danych pojazdów samochodowych”. W szczególności, gdy przyjęcie za punkt odniesienia cen części „o porównywalnej jakości” (objętych gwarancją producenta części) będzie bliższe zasadzie pełnej restytucji niż uwzględnienie cen części równoważnych oryginalnym (tzn. koszty tych ostatnich nie byłyby celowe i ekonomicznie uzasadnione). Będzie to dotyczyć sytuacji, w której część nowa „o porównywalnej jakości”, objęta gwarancją producenta części, jest pewniejsza i bardziej użyteczna niż część oryginalna, która już przed uszkodzeniem była wyeksploatowana do tego stopnia, że nie może konkurować (pod względem użyteczności i ryzyka) nawet z częściami nowymi „o porównywalnej jakości”. W takich przypadkach generalnie uzasadnione jest uwzględnienie możliwości wykorzystania do naprawy części nowych „o porównywalnej jakości”. Podobnie w wypadku części o prostej konstrukcji, których „zdatność” do pełnej restytucji jest możliwa do oceny bez skomplikowanych badań. Także te części mogą być zastąpione częściami „o porównywalnej jakości”. Jednakże nawet w omawianych przypadkach należy oceniać, czy poszkodowany nie ma szczególnego interesu w wykorzystaniu części oryginalnych, pochodzących od producenta pojazdu.

Biegły sądowy z zakresu ruchu drogowego, mechaniki samochodowej, technologii maszyn i wyceny ruchomości, Z. K., w sporządzonej na piśmie opinii stwierdził, że szacunkowa wartość pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...) przed zdarzeniem powodującym szkodę z 21 października 2015 roku wynosiła 3 400,00 złotych, natomiast koszt przywrócenia tego pojazdu do stanu sprzed szkody, według cen z daty szkody, przy przyjęciu stawki 100 złotych za roboczogodzinę prac naprawczych i przy zastosowaniu części oryginalnych (tj. części o najwyższej jakości), wynosi 3 355,85 złotych, zaś przy zastosowaniu części zamiennych (alternatywnych), wynosi 1 820,00 złotych (vide opinia biegłego k. 55-92). W opiniach uzupełniających biegły rzeczowo odniósł się do zastrzeżeń strony powodowej i podtrzymał swoją opinię podstawową.

Sąd w pełni podziela opinię podstawową i opinie uzupełniające biegłego, bowiem spełniały one stawiane im wymogi, odzwierciedlały staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagrądnienia, odpowiadały w sposób wyczerpujący i rozumiały na postawione pytanie, a przytoczona na ich uzasadnienie argumentacja jest w pełni przekonująca. Zauważyć należy, iż opinia biegłego podlega, jak i inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz odróżniają je szczególne kryteria oceny. Stanowią je zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Opinie sporządzone zostały przez biegłego Z. K. zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą specjalną. Biegły przy wydawaniu opinii dysponował całokształtem materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Zeznania świadka K. S. Sąd również podzielił w całości, albowiem potwierdziły one jedynie zaistnienie szkody, fakt zbycia wierzycelności i przeprowadzenia naprawy przedmiotowego pojazdu. Zdaniem Sądu brak jest podstaw do kwestionowania możliwości zbycia przedmiotowej wierzycelności na rzecz osób trzecich w sytuacji, gdy sam

poszkodowany nie wyczerpuje trybu odwoławczego od decyzji likwidatora szkody w przedmiocie wysokości przyznanego odszkodowania.

Sąd podziela stanowisko strony pozwanej, iż zważywszy na wiek przedmiotowego pojazdu w dacie szkody (22 lata) oraz stopień jego eksploatacji, zasadne jest przyjęcie ustalonego przez biegłego kosztu naprawy tegoż pojazdu przy zastosowaniu części zamiennych (alternatywnych) w wysokości 1 820,00 złotych. Uszkodzone w tym pojeździe elementy, to elementy o prostej konstrukcji (osłona reflektora, reflektor, kierunkowskaz), których zastąpienie częściami alternatywnymi oznaczonymi symbolem PJ nie spowoduje niemożności przywrócenia stanu estetycznego, użytkowego i wytrzymałościowego pojazdu sprzed szkody. Obecnie na polskim rynku oferowany jest szeroki asortyment części zamiennych, którego pomimo tego, iż nie pochodzą bezpośrednio od producenta danego pojazdu, to charakteryzują się równie dobrą wytrzymałością i dają gwarancję czasu eksploatacji. Należy podkreślić, iż naprawa przedmiotowego pojazdu przy zastosowaniu części oryginalnych, której koszt został ustalony przez biegłego na kwotę 3 355,85 złotych, zważywszy na wartość tego pojazdu wynoszącą w dacie szkody 3 400,00 złotych, prowadziłaby do uzyskania przez poszkodowanego nieuzasadnionej korzyści, a poza tym byłaby to naprawa ekonomicznie nie uzasadniona i oznaczałaby uznanie przedmiotowej szkody za szkodę całkowitą, a takowa bez wątplenia nie powstała.

Mając na uwadze powyższe oraz fakt, iż w toku likwidacji szkody poszkodowany otrzymał tytułem odszkodowania kwotę 923,32 złotych, Sąd na podstawie powołanych przepisów zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną pozwem kwotę 510,00 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od 25 listopada 2015 roku do 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Oddalenie powództwa w pozostałym zakresie odnosi się do roszczenia o odsetki ustawowe. Powód domagał się zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 22 listopada 2015 roku. Tymczasem z akt szkody wynika, że pozwany został zawiadomiony o szkodzie 26 października 2015 roku. Dlatego też na podstawie art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 póź. 1152 z późn. zm.), zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe od dnia 25 listopada 2015 roku.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w oparciu o przepis § 2 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) oraz art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Powód w nieznanym stopniu przegrał proces, dlatego zasadnym jest obciążenie pozwanego kosztami sądowymi w całości. W tym przypadku jest to kwota 270 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, kwota 17 złotych tytułem zwrotu opłaty od udzielonego pełnomocnictwa, kwota 30 złotych tytułem zwrotu opłaty sądowej od pozwu oraz kwota 97,17 złotych tytułem zwrotu zaliczki uiszczonej przez powoda na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego.

Na podstawie art. 80 ust. 1 w zw. z art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2018r., poz. 300 j.t.), Sąd zwrócił powodowi kwotę 102,83 złotych i pozwanemu kwotę 157,86 złotych tytułem niewykorzystanych w sprawie zaliczek na opinie biegłego.